



**Studia i Materiały. Miscellanea Oeconomicae**

Rok 20, Nr 2/2016

Wydział Prawa, Administracji i Zarządzania  
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach

**Ewolucja gospodarki, społeczeństwa  
i systemu prawno-instytucjonalnego  
w kierunku budowy ładu zintegrowanego**

**Arkadiusz Przybyłka<sup>1</sup>**

## **ROZWÓJ GÓRNICICTWA W REGIONIE ŚWIĘTOKRZYSKIM I NA GÓRNYM ŚLĄSKU**

**Streszczenie:** Artykuł jest próbą przedstawienia najistotniejszych faktów związanych z rozwojem górnictwa w regionie świętokrzyskim oraz na Górnym Śląsku. Eksploatacja części surowców prowadzona jest nadal, inne są już tylko elementem historii. Rozwój górnictwa był nader istotny z uwagi na tworzenie dzięki temu sprzyjającego klimatu do rozwoju tych regionów, a zwłaszcza tych terenów gdzie był lokowany przemysł związany z wydobywaniem.

**Słowa kluczowe:** górnictwo, świętokrzyskie, Górny Śląsk, rudy żelaza, węgiel kamienny

### **Wprowadzenie**

„Górnictwo” jako termin kojarzy się współcześnie głównie z wydobywaniem węgla kamiennego. Historycznie jednak węgiel kamienny to jedna z najmłodszych kopalin eksploatowanych przez człowieka, a jego dzieje nowożytne liczą około 300 lat. Samo górnictwo natomiast jest prawie tak stare jak cywilizacja ludzka. Trudne warunki pracy doprowadziły do wykształcenia się swoistej górniczej solidarności oraz obyczajów związanych z pracą w zawodzie górnika. Górników zaś darzono szacunkiem i przyznawano im liczne przywileje, z których najważniejszym była wolność osobista oraz niezależność od miejscowej władzy administracyjno-sądowej. Rozwój górnictwa warunkował też dzięki temu rozkwit miast i regionów, a w konsekwencji powodował poprawę poziomu życia ludności. Artykuł ma na celu przedstawienie początków eksploatacji górniczej w dwóch najważniejszych regionach z punktu widzenia górnictwa w Polsce.

---

<sup>1</sup> Dr Arkadiusz Przybyłka, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach.

## Rozwój górnictwa w regionie świętokrzyskim

Tradycja górnictwa w regionie sięga prehistorii i należy do najstarszych nie tylko na całych ziemiach polskich, ale także na świecie.

Do najstarszych kopalin należy niewątpliwie krzemień, używany w okresie neolitu do wyrobu narzędzi i broni. Występuje on w postaci różnej wielkości brył, wrosniętych w podłoże wapienne. Pierwotnie używano tylko kawałki znalezione w rejonie jego występowania. Gdy zaś powierzchniowe zapasy wyczerpały się, przystąpiono do podziemnej eksploatacji, aby dostać się do głębiej położonych warstw wapienia<sup>2</sup>. Pomiędzy Ostrowcem Świętokrzyskim a Bałtowem około pięciu tysięcy lat temu funkcjonowało pole górnicze, gdzie wydobywano właśnie krzemień służący do wyrobu siekier. Wydobywanie na tym terenie trwało około 2000 lat<sup>3</sup>. Narzędziami pracy były krzemienne młoty, kilofy wykonane z rogów jeleni lub łosi. Wietrzenie wyrobisk odbywało się przez łączenie sąsiednich szybów lub zostawianie szpar w warstwach gruzu, którym wypełniano wybrane przestrzenie. Istniał tu wówczas swoisty podział pracy: górnicy wydobywali bryły krzemienia, a rzemieślnicy wykonywali narzędzia z wydobytego surowca. Era krzemienia skończyła się wraz z zastąpieniem narzędzi krzemiennych, najpierw wykonywanymi z brązu a potem z żelaza.

Ważną rolę w regionie świętokrzyskim odgrywało także górnictwo kamienne. W średniowieczu wydobywano wapień w paśmie pińczowsko-wójczowskim oraz piaskowce w Kunowie i Szydłowcu. Od XIV wieku górnictwo kamienne prawdopodobnie rozwijało się również w Chęcinach. Ostatecznie potwierdzony jednak źródłowo okres rozwoju kamieniarstwa chęcińskiego przypada na czasy dopiero od połowy XVI wieku<sup>4</sup>. Jednak pod koniec XVIII wieku eksploatacja marmurów chęcińskich znajdowała się w zupełnym upadku. Dopiero wielkie zamierzenia budowlane Stanisława Augusta przyczyniły się do ponownego ożywienia prac w kamieniołomach. W 1817 roku rozpoczęto wydobywanie marmurów w Zygmuntońcu, Zalejowej i Okrąglicy pod Chęcunami oraz w Słopcu pod Dalezycami. Zwrotnym momentem w historii górnictwa marmurów w tym regionie było założenie fabryki marmurów w Kielcach w 1876 roku. Z marmuru wyrabiano wówczas wazony, kolumny, naczynia gospodarskie oraz aptekarskie a także płyty chodnikowe<sup>5</sup>. W okresie międzywojennym eksploatacja odbywała się nadal przy użyciu prostych metod wydobywania. Roczny obrót nie pozwalał na wprowadzenie poważniejszych inwestycji zmierzających do mechanizacji wydobywania, ale zaspokajał większość zapotrzebowania na marmury w całym kraju<sup>6</sup>.

---

<sup>2</sup> Jan Ziemia, *Stromą na dół drabiną. Z tradycji polskiego górnictwa* (Katowice: Śląski Instytut Naukowy, 1983).

<sup>3</sup> Maciej Mazurkiewicz, *Zarys dziejów górnictwa* (Kraków: AGH, 1991).

<sup>4</sup> Radosław Kubicki, Wojciech Saletra, „Górnictwo i hutnictwo w regionie świętokrzyskim – do księstwa warszawskiego”. *Miscellanea Oeconomicae* 2/2013, 33.

<sup>5</sup> Maria Weber-Kozińska, „Górnictwo kamienne”, w: *Zarys dziejów górnictwa na ziemiach polskich*, (WGH, 1961), 167-168.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 243.

Początek epoki żelaza przypada na okres kultury łużyckiej. Umiejętność wytopienia żelaza z rud dokumentują wykopaliska z okolic Gór Świętokrzyskich, gdzie odkryto duże skupisko dymarek. Stolicą zagłębia były Rudki, gdzie było centrum wydobywcze, znanym ośrodkiem były też okolice Nowej Słupi. Eksploatacja rud żelaza zajmowała też duże obszary w rejonie Ostrowca Świętokrzyskiego, Starachowic i Końskich. W połowie III wieku istniała w Rudkach jedyna znana dotąd z czasów prehistorycznych głębinowa kopalnia rudy żelaza w Europie Środkowej, poza granicami cesarstwa rzymskiego<sup>7</sup>.

Do produkcji żelaza używano łatwo topliwych rud darniowych wydobywanych z odkrywek. Procesy kopania rudy i jej przetwarzania nie były jeszcze w tym okresie rozdzielone. W celu uzdatnienia żelaza do produkcji broni i narzędzi stosowano metodę jego kilkakrotnego przetapiania i przekuwania, usuwając w ten sposób zbędny żużel. Dlatego też szybko zawód kuźnika zyskiwał przewagę nad górnikiem. Początek XIII wieku to okres istotnych zmian w górnictwie rud żelaza ze względu na wzrost zapotrzebowania na żelazo do produkcji broni oraz narzędzi. Nastąpiła zmiana w technice hutnictwa żelaza. Piece ziemne, zostały zastąpione piecami naziemnymi wielokrotnego użytku, ręczne miechy zastąpiono mechanicznymi, poruszonymi energią wodną itp. Zwiększyło to zapotrzebowanie na rudy zawierające żelazo. Wyczerpywanie się złóż powierzchniowych powodowało, że poszukiwania zaczęto prowadzić w głąb ziemi, budując urządzenia wyciągowe i odwadniające, początkowo bardzo prymitywne. Nastąpiło wówczas rozdzielenie zawodu górnik i kuźnika<sup>8</sup>. W XV i XVI wieku inicjatywę górniczno-hutniczą mieli w swych rękach kuźnicy i gwarkowie mieszczańscy, w końcu XVI wieku pojawiają się gwarkowie szlacheccy. W tymże okresie poszukiwaniami i eksploatacją objęto wszystkie znane dziś tereny górnicze w okolicach Kielc. W tym okresie zaczęto wydobywać nie tylko rudy żelaza, ale i rudy metali nieżelaznych. Osiągnięciem szczytowym prac poszukiwawczych było odkrycie bogatych rud miedzi w rejonie Miedzianej Góry<sup>9</sup>. W 1487 roku mieszczanin Jan Karaś otrzymał przywilej na jej eksploatację i wytop miedzi<sup>10</sup>. W XVI-XVIII wieku znanym i ważnym ośrodkiem górnictwa stały się Chęciny i okolice. Było to czynnikiem decydującym o powstaniu i rozwoju Chęcin. Od 1508 roku do lat 1564-1569 Chęciny podwoiły liczbę rzemieślników a w mieście znajdowały się 283 domy, co pozwalało je zaliczyć do średnich polskich miast<sup>11</sup>.

W XVII wieku Kielce, położone w środku świętokrzyskiego okręgu górnictwa kruszcowego, stały się znanym w kraju ośrodkiem górnictwem. W samej tylko

---

<sup>7</sup> Kazimierz Bielenin, *Starożytne górnictwo i hutnictwo żelaza w Górach Świętokrzyskich*. (Kielce: KTN, 1992).

<sup>8</sup> Ziemia, *Stromą na dół drabiną...*

<sup>9</sup> Sylwester Kowalczewski, „Kielce jako ośrodek staropolskiego górnictwa i hutnictwa”, w: *Dzieje i techniki świętokrzyskiego górnictwa i hutnictwa kruszcowego* (Wydawnictwa geologiczne, 1972), 36-37.

<sup>10</sup> Mazurkiewicz, *Zarys dziejów górnictwa*.

<sup>11</sup> Danuta Molenda, „Górnictwo chęcińskie w XVI i XVII w. i jego związki z górnictwem śląsko-dąbrowskim”, w: *Dzieje i techniki świętokrzyskiego górnictwa i hutnictwa kruszcowego* (Wydawnictwa geologiczne, 1972), 110.

Miedzianej Górze było w tym okresie czynnych 20 „miedzianych gór”. Z kolei obszary położone nieco dalej od Kielc, nad górną Bobrzą oraz Belnianką, zaczęły urastać w kraju do rangi poważnych ośrodków produkcji żelaza. Dynamiczny rozwój górnictwa i hutnictwa świętokrzyskiego w tym okresie wywarł wpływ na rozwój Kielc i podkieleckiego obszaru przemysłowego. Zaczyna się rozwijać sieć dróg przemysłowych, teren integruje się gospodarczo oraz rośnie wyraźnie zamieszkałość Kielc<sup>12</sup>. Na początku XVIII wieku nastąpił jednak na tym terenie wyraźny regres górnictwa. Do ponownej świetności zagłębie wraca za panowania Stanisława Augusta<sup>13</sup>. Wtedy to podejmowane są próby reaktywowania górnictwa kruszcowego w rejonie Chęciny, w okolicach Łagowa oraz w pobliżu Kielc. Przyczyny reaktywowania świętokrzyskiego górnictwa kruszcowego wynikały z potrzeb wydobywania własnych kruszców na cele mennicze oraz dla produkcji zbrojeniowej. W 1782 roku król powołał Komisję Kruszcową, która ustanowiła spółkę akcyjną do eksploatacji kruszców świętokrzyskich. Komisja reaktywowała kopalnie miedzi w Miedzianej Górze oraz ołowiu w Kostomłotach i Górkach Szczukowskich<sup>14</sup>.

Po zaborach region świętokrzyski znalazł się w rekach austriackich. Nastąpiła wówczas intensyfikacja eksploatacji w tradycyjnych rejonach Gór Świętokrzyskich, którą kierował Zarząd Górniczy zlokalizowany w Kielcach. W 1809 roku powołano tu również Dyрекcję Górniczą i Sąd Górniczy dla Galicji Zachodniej<sup>15</sup>.

Od 1815 roku region znalazł się w administracji Królestwa Polskiego. Stanisław Staszic zamierzał rozwijać na Kielecczyźnie nie tylko górnictwo rud żelaza i metali nieżelaznych, ale również rozszerzyć eksploatację innych surowców mineralnych. Rozbudowano wówczas istniejące kopalnie a inwestycje rządowe osiągnęły w tym regionie olbrzymie jak na owe czasy rozmiary. Rozwój górnictwa pociągnął za sobą szybki i wszechstronny rozwój Kielc<sup>16</sup>. W 1824 roku kierownictwo nad górnictwem przejął Ksawery Drucki-Lubecki, który w krótkim czasie likwiduje nierentowne wówczas górnictwo kruszcowe. Eksploatacja rud żelaza prowadzona była tylko w Ławecznie, Miedzianej Górze i Dąbrowie. Kolejny regres w górnictwie w regionie świętokrzyskim wiązał się z powstaniem styczniowym. Funkcjonujące wówczas kopalnie były małe a koszty wydobycia dość wysokie.

W okresie międzywojennym wydobycie rud metali nieżelaznych w regionie świętokrzyskim nie zostało właściwie podjęte. W przypadku rud żelaza zaś zasoby okazały się tak małe, iż koszty wydobycia były o 30% wyższe niż w innych regionach<sup>17</sup>. Ostatnie kopalnie rud żelaza w regionie świętokrzyskim zostały zlikwidowane jednak dopiero w latach siedemdziesiątych XX wieku.

---

<sup>12</sup> Kowalczewski, *Kielce jako ośrodek...*, 37-39,

<sup>13</sup> Mazurkiewicz, *Zarys dziejów górnictwa*.

<sup>14</sup> Kowalczewski, *Kielce jako ośrodek...*, 43-45.

<sup>15</sup> Jerzy Szczepański, *Modernizacja górnictwa i hutnictwa w Królestwie Polskim w I Polowie XIX w.* (Kielce: WSP, 1997).

<sup>16</sup> Kowalczewski, *Kielce jako ośrodek...*, 47-48.

<sup>17</sup> Maria Żywirska, „Górnictwo rud żelaza”, w: *Zarys dziejów górnictwa na ziemiach polskich* (WGH, 1961), 210-212.

W średniowieczu w regionie świętokrzyskim wydobywano także sól. W 1252 roku książę Bolesław Wstydlivy nadał klasztorowi premonstratensek w Busku połowę dochodu od soli odkrytej niedaleko tej miejscowości. Później nadanie to obniżono do 1/3 części. W związku jednak z odkryciem złóż soli kamiennej w Bochni i Wieliczce buskie warzelnictwo soli upadło<sup>18</sup>.

### Rozwój górnictwa na Górnym Śląsku

Kopalina, z którą kojarzy się branżę górnictwem w regionie górnośląskim, jest niewątpliwie węgiel kamienny. Można jednak wskazać sporo innych minerałów związanych z górnictwem w tym regionie. Do minerałów występujących na obszarze Górnego Śląska i pozostających w ścisłym związku z jego rozwojem, oprócz węgla można zaliczyć: srebro, ołów, cynk i rudy żelaza.

Górnictwo srebra i ołowiu rozwijało się w dobie średniowiecza, kiedy to eksploatowano rudy galeny. Pierwsze wzmianki historyczne o istnieniu górnictwa rud srebra i ołowiu na Górnym Śląsku pochodzą z XII i XIII wieku<sup>19</sup>. Ponieważ ziemia bytomsko-tarnogórska za czasów pierwszej państwowości polskiej była dobrem królewskim, należy przyjąć, że wiadomości o kruszcu srebra z czasów Bolesława Chrobrego dotyczą tego regionu. Bytom, który otrzymał prawa miejskie w 1241 roku na prawie niemieckim, stał się ważnym ośrodkiem górnictwa ołowiowego. W XV wieku jednak, z powodu wyczerpania się złóż, górnictwo kruszcowe w rejonie Bytomia zaczęło upadać. Dopiero odkrycie bogatych złóż w rejonie wsi Tarnowicz, przekształconej później w miasto Tarnowskie Góry, ożywiło górnictwo w tym rejonie. W 1526 roku książę Jan Opolski ogłosił wolność górnictwem w księstwie opolsko-raciborskim obejmującym również ziemię bytomsko-tarnogórską, a w 1528 r. wydał tzw. „Ordunek Górny”, regulujący organizację górnictwa na tych ziemiach.

Początkowo eksploatowano przede wszystkim łatwo dostępne pokłady, siłami własnych poddanych, zazwyczaj chłopów. Jednak już w pierwszej połowie XIII wieku uległy one wyczerpaniu, zmuszając do wydobywania z głębi ziemi. Wymuszało to zatrudnianie fachowców z zagranicy. Chcąc ich zachęcić do przybycia i pozostania nadawano im prawa i przywileje podobne do tych, którymi cieszyli się górnicy w krajach, z których pochodzili. W konsekwencji wydobywanie przechodziło w ręce przybyszów, którzy zobowiązywali się do płacenia czynszu władcy a później właścicielom ziemskim. Czynsz ten ustalano zazwyczaj w wysokości dziesiątej części wydobytych kruszców. Górnicy zaczęli grupować się w specjalnych organizacjach zwanych gwarectwami. Obok górników do gwarectw należały również osoby finansujące wydobywanie. Z czasem gwarkowie potrafili uzyskać znaczne przywileje. W konsekwencji górnicy cieszyli się znacznie większą wolnością niż,

---

<sup>18</sup> Jerzy Wyrozumski. *Państwowa gospodarka solna w Polsce do schyłku XIV wieku* (Kraków: Uniwersytet Jagielloński, 1968).

<sup>19</sup> Wojciech Zaleski. *Dzieje górnictwa i hutnictwa na Górnym Śląsku do roku 1866* (Madryt: Antonina Zaleska, 1967).

popadający z czasem w coraz większą zależność, chłopci. Wydobycie srebra i ołowiu rozwijało się do XV stulecia, kiedy ze względu na wyczerpanie złóż zdatnych do wydobycia, kopalnie w rejonie Bytomia i Tarnowskich Gór zaczęły podupadać. Spowodowane to było między innymi zalewaniem korytarzy i komór przez wody podskórne. Przyczyniło się to regresu gospodarczego regionu. Sytuacja zaczęła się zmieniać po odkryciu bogatych złóż rud galmanu w okolicach Tarnowskich Gór. Jednak dopiero nadanie Jerzemu Gizie i jego spadkobiercom w 1704 roku przywileju wyłączności na kopanie i sprzedaż galmanu na całym Śląsku oraz uruchomienie hut cynku spowodowało rozwój tej branży górniczej<sup>20</sup>. Do rozwoju górnictwa rud metali nieżelaznych w regionie niewątpliwie znaczenie miało też uruchomienie w 1788 roku, po raz pierwszy na kontynencie europejskim, w Tarnowskich Górach pomp kopalnianych<sup>21</sup>. Do I wojny światowej likwidacji uległy w zasadzie wszystkie stare małe kopalnie galmanu, wchłonięte przez kopalnie duże, które od lat dziewięćdziesiątych XIX wieku wydobywały głównie blendę<sup>22</sup>. W okresie międzywojennym główną rolę w produkcji cynku odgrywała spółka „Giesche-Erben” (przejęta w 1926 roku przez koncern amerykański Hawrimana) oraz spółka „Śląskie Kopalnie i Cynkownie”.

Innym kruszcem wydobywanym na Górnym Śląsku były rudy żelaza (od 25 do 50% zawartości żelaza). Wydobycie prowadzono w okolicach Bytomia i Mysłowic oraz Gliwic i Toszka<sup>23</sup>. Intensyfikacja wydobycia rud żelaza nastąpiła w XV wieku. W pobliżu kopalń powstawały zazwyczaj kuźnie i huty, które przerabiały wydobyty urobek. Zarówno kopalnie jak i zakłady przetwórcze z reguły należały do tych samych właścicieli. W 1796 roku uruchomiono w Gliwicach pierwszą w Europie hutę opartą na koksie. W 1803 roku produkcja surówki na Górnym Śląsku osiągnęła już 25 tys. ton, co wskazuje, iż kopalnie z regionu musiały dostarczać 75 tys. ton rudy. Tylko bowiem niewielka część surowca pochodziła z innych terenów. W dalszym ciągu było to jednak nadal górnictwo prymitywne, pracujące na niewielkich głębokościach systemem szybikowo-chodnikowym. Do 1830 roku wydobycie wzrosło do zaledwie 100 tys. ton rocznie. Około połowy XIX wieku zaznaczył się wyraźny wzrost wydobycia rud żelaza na Górnym Śląsku<sup>24</sup>. Wydobycie rud żelaza wynoszące w roku 1889 około 800 tys. ton, systematycznie spadło do około 140 tys. ton w 1913 roku. Przyczyną była niska zawartość kruszcu i wyczerpywanie złóż. Koncerny górnośląskie rozpoczęły eksploatację nowych złóż na własny rachunek. Skutek tej polityki był taki, że w 1891 roku lokalne wydobycie rud pokrywało zapotrzebowanie hut na surowiec w 81,3%, w 1900 roku – już tylko w 25%, a w 1912 roku – w zaledwie 8%<sup>25</sup>. Złóża górnośląskie więc uznano za wyczerpane

---

<sup>20</sup> Ibidem.

<sup>21</sup> Jan Pazdur, Edward Pietraszek, „Górnictwo rud metali nieżelaznych”, w: *Zarys dziejów górnictwa na ziemiach polskich* (WGH, 1961), 91.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 101.

<sup>23</sup> Zaleski, *Dzieje górnictwa...*

<sup>24</sup> Jan Pazdur, „Górnictwo rud żelaza”, w: *Zarys dziejów górnictwa na ziemiach polskich* (WGH, 1961), 86-87.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 88-89.

lub ich wydobycie za nieopłacalne, ze względu na wysoki stopień zanieczyszczenia rudami cynku, ołowiu i siarki. Małe kopalnie jeszcze w 1921 roku zatrudniały 240 ludzi i wydobywały 62 407 ton rud w ciągu roku. Skupione były w rejonie Tarnowskich Gór. W latach sześćdziesiątych XX wieku nastąpiła stopniowa likwidacja górnictwa rud żelaza w Polsce z powodu wyczerpywania się złóż.

Jak wspomniano wyżej stosunkowo późno rozpoczęto w regionie wydobywać węgiel. W odniesieniu do Górnego Śląska, pierwsza wzmianka dotyczy użycia tego surowca w 1542 roku w kuźnicy Jana Gierałtowskiego właściciela Biskupic i Rud<sup>26</sup>. To, że wydobycie węgla na tym obszarze datuje się na początek XVIII wieku, należy przypisać jego podrzędnej roli w gospodarce. Wobec bowiem obfitości drewna oraz istniejących przesądów o szkodliwości węgla najczęściej do celów opałowych stosowano właśnie drewno. Istnieją jednak dokumenty świadczące o wykorzystywaniu węgla przed XVIII wiekiem na Górnym Śląsku<sup>27</sup>.

Przejęcie tego regionu przez Prusy nie pozostało bez wpływu na rozwój górnictwa. Od roku 1740 pozycja wpływów ze sprzedaży węgla kamiennego pojawiała się corocznie w sprawozdaniach finansowych państwa<sup>28</sup>. W następnych latach książę pszczyński, starając się zwiększyć dochody z eksploatacji złóż, sprowadzał górników, ponieważ miejscowi chłopcy bali się pracy pod ziemią<sup>29</sup>. Druga połowa XVIII wieku stanowiła przełom w dziejach dominacji węgla jako surowca przemysłowego, gdyż militarystyczna polityka Prus wzmogła popyt na żelazo. Jednakże częściowe wytrzebiecie lasów spowodowało, iż zrodziło się zapotrzebowanie na nowy rodzaj paliwa, zwłaszcza że w Anglii już w 1735 roku przerabiano węgiel na koks, który w tej postaci znakomicie nadawał się do wytopu surówki<sup>30</sup>. W tym okresie na Górnym Śląsku eksploatowano węgiel między innymi w rejonach Mysłowic, Kochłowic, Rudy, Kostuchny, Murcek. W roku 1770 baron Franciszek Wolfgang von Stechow zakończył budowę kopalni „Brandenburg” w rejonie Rudy.

Wprowadzone 5 czerwca 1769 r. przez Fryderyka II prawo górnicze dla Śląska zaliczyło węgiel kamienny do minerałów podlegających przepisom prawa górniczego. Od tego czasu prowadzenie prac poszukiwawczych i wydobywczych wymagało zezwolenia władz górniczych.

Przełomem w rozwoju górnictwa węglowego było mianowanie w 1779 roku hrabiego Friedricha Wilhelma von Reden członkiem zarządu Urzędu Górniczego dla Śląska. Za jego sprawą powstały pierwsze duże kopalnie rządowe<sup>31</sup>. Były to:

---

<sup>26</sup> Ziemia, *Stroną na dół drabiną...*

<sup>27</sup> Por.: „Wirtschaftsberichte” w aktach korespondencji regentów z panem stanowym z 1657 roku oraz rachunki z XVII wieku..

<sup>28</sup> Por. Wyższy Urząd Górniczy w Katowicach. Akta nadań górniczych.

<sup>29</sup> Jerzy Jaros, *Słownik historyczny kopalń węgla na ziemiach polskich* (Katowice: Śląski Instytut Naukowy, 1984) – pod hasłem „Murcki” znajduje się informacja, że eksploatacja regularna datuje się od 1740 roku. Od roku 1769 wprowadzono eksploatację podziemną.

<sup>30</sup> Pierwsze próby koksowania węgla podjęto na Górnym Śląsku w 1776 roku i zastosowano je w Małej Panwi.

<sup>31</sup> Adam Frużyński, „Technische Zeichnungen und Pläne des Oberbergamts Breslau (OBB) aus der Zeit der Frühindustrialisierung in Oberschlesien 1780-1860“, w: *Vor der Dampfmaschine zur Eisenbahn*, (Oberschlesisches Landesmuseum, 2004). 45-46.

w 1790 roku „Królowa Luiza” koło Zabrza, a w roku 1791 – kopalnia „Król” w Królewskiej Hucie. Były to najważniejsze kopalnie na Górnym Śląsku i górowały znacznie nad pozostałymi pod względem wielkości produkcji, liczby górników oraz wyposażenie technicznego<sup>32</sup>. W miarę jak rosło zapotrzebowanie na węgiel i koks, powstawały na Śląsku dalsze kopalnie. W 1818 roku na Górnym Śląsku pracowały już 24 kopalnie, które wydobyły 162 733 tony węgla a zatrudniały łącznie 960 osób<sup>33</sup>.

Czynnikiem intensyfikującym wydobywanie była dostępność pokładów. Najpierw eksploatowano te, które zalegały najbliżej powierzchni i miały odpowiednią miąższość. Za takie uznawano pokłady węglowe, których głębokość nie przekraczała 80 metrów. Decydowała o tym technika wydobywania i koszty eksploatacji. Do roku 1818 najgłębszy szyb na Górnym Śląsku nie przekraczał 70 metrów. Dopiero w połowie XIX wieku przekroczono głębokość 100 metrów<sup>34</sup>. W drugiej połowie XIX i na początku XX wieku produkcja węgla na Górnym Śląsku rosła mimo wahań spowodowanych kryzysami gospodarczymi lub politycznymi. Większość wydobytego do połowy XIX wieku surowca była zużywana na miejscu przez lokalne huty. W 1868 roku spośród nadanych 483 pól górniczych eksploatowano 98. Podobnie było w następnych latach, a w roku 1925 na 806 pól górniczych było 67 kopalń<sup>35</sup>.

W drugiej połowie XIX wieku przemysł węglowy w Zagłębiu Górnos Śląskim rozwijał się najszybciej z wszystkich gałęzi przemysłu. W okresie 1850-1894 wydobywanie węgla kamiennego wzrosło niemal 44-krotnie. Przyczyną tak szybkiego wzrostu wydobywania było zwiększone zapotrzebowanie na węgiel w kolejnictwie, hutnictwie żelaza i cynku. Wymagało to koncentracji produkcji, która wiązała się z centralizacją wydobywania polegającą na zakładaniu spółek akcyjnych przez właścicieli kopalń i kapitalistów dostarczających niezbędnych środków finansowych. W procesie tym łączyły się nie tylko kopalnie węgla, lecz również kopalnie cynku, żelaza oraz huty, tworząc koncerny, które opanowały bogactwa naturalne tego regionu. Decydującą rolę w kształtowaniu się wydobywania węgla kamiennego na tym terenie odegrały czynniki endogeniczne, tj. integrujące Górny Śląsk jako prowincję wchodzącą w skład większego organizmu gospodarczego jakim były Prusy a później Niemcy, a podlegające jego polityce gospodarczej oraz cyklom koniunkturalnym<sup>36</sup>. Kuźnią postępu technologicznego w górnictwie górnośląskim stały się kopalnie państwowe, które wydobywały prawie 47% węgla, a 5 największych

---

<sup>32</sup> Jerzy Jaros, „Henryka Heintzmana „O przygotowaniu i eksploatacji pokładów węgla kamiennego w śląskich okręgach górniczych, ze szczególnym uwzględnieniem Górnego Śląska”, w: *Studia z dziejów górnictwa i hutnictwa* (Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1958), 280.

<sup>33</sup> Stanisław Kossuth, „Wczesnokapitalistyczna technika górnictwa węglowego”, w: *Studia z dziejów górnictwa i hutnictwa* (Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1958), 360.

<sup>34</sup> Maria Pukowska-Mitka, *Cykle węglowe w Górnos Śląskim Okręgu Przemysłowym* (Katowice: UŚ, 2002).

<sup>35</sup> Józef Piernikarczyk, *Historia górnictwa i hutnictwa na Górnym Śląsku* (Katowice: Śląski Związek Akademicki, 1936).

<sup>36</sup> Maria Pukowska-Mitka, *Cykle węglowe w Górnos Śląskim Okręgu Przemysłowym* (Katowice: UŚ, 2002).



koncernów górnośląskich – 30%<sup>37</sup>. Wysiłek w zakresie unowocześniania technicznego, rozbudowa ośrodków komunikacji itp. zbliżyły górnictwo górnośląskie do przodujących zagłębi Prus. Jednak trwająca walka konkurencyjna, mimo owych starań, nie uchroniła górnośląskiego węgla przed wypchnięciem z niemieckiego rynku. Zbyt na rynki zewnętrzne zaś był bardzo utrudniony przez politykę celną Niemiec. Sytuacja ta utrzymywała się do wybuchu I wojny światowej, która zmieniła nastawienie rządu Niemiec do tego regionu. Węgiel jako nośnik energetyczny stał się surowcem strategicznym, zwłaszcza dla przemysłu zbrojeniowego. Wzrost jego wydobycia osiągnięto kosztem wzrostu zatrudnienia, wydłużania czasu pracy, przy minimalnych nakładach na wynagrodzenia, a także w wyniku mechanizacji prac oraz inwestycji w nowe pola wydobywcze. Wojna spowodowała koniunkturę dla Górnego Śląska, dodatkowo usunięto przeszkodę jaką była konkurencja węgla angielskiego na rynku niemieckim. Po wojnie na obszarze Górnego Śląska wydobycie węgla w 1923 roku wynosiło 73% całego wydobycia węgla w Polsce i rosło do 1938 roku z załamaniami związanymi z kryzysem. Ilość wydobywanego węgla wynosząca w 1923 roku 27 mln ton wzrosła do 55 mln ton.

### Podsumowanie

Jak wynika z opracowania region świętokrzyski oraz Górny Śląsk odegrały znaczącą rolę w rozwoju górnictwa. Pomimo zmieniających się uwarunkowań politycznych i gospodarczych wydobywane surowce przyczyniały się do rozwoju tych regionów. Liczne przywileje, którymi obdarzano górników powodowały migracje na te tereny, co z kolei sprzyjało rozbudowie miast. Równocześnie z górnictwem rozwijało się także hutnictwo, co sprzyjało dalszemu rozwojowi regionów. Intensyfikacja tych procesów przyczyniała się również do poprawy położenia ludności.

### Bibliografia

- Bielenin, Kazimierz, *Starożytne górnictwo i hutnictwo żelaza w Górach Świętokrzyskich*. Kielce: KTN, 1992.
- Frużyński, Adam, „Technische Zeichnungen und Pläne des Oberbergamts Breslau (OBB) aus der Zeit der Frühindustrialisierung in Oberschlesien 1780-1860“. W: *Vor der Dampfmaschine zur Eisenbahn*. Oberschlesisches Landesmuseum, 2004.
- Jaros, Jerzy. „Henryka Heintzmana „O przygotowaniu i eksploatacji pokładów węgla kamiennego w śląskich okręgach górniczych, ze szczególnym uwzględnieniem Górnego Śląska””. W: *Studia z dziejów górnictwa i hutnictwa*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1958.
- Jaros, Jerzy, *Słownik historyczny kopalń węgla na ziemiach polskich*. Katowice: Śląski Instytut Naukowy, 1984.
- Jaros, Jerzy, *Tajemnice górnośląskich koncernów*. Katowice: Śląski Instytut Naukowy, 1988.
- Kossuth, Stanisław, „Wczesnokapitalistyczna technika górnictwa węglowego”. W: *Studia z dziejów górnictwa i hutnictwa*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1958.

---

<sup>37</sup> Jerzy Jaros, *Tajemnice górnośląskich koncernów* (Katowice: Śląski Instytut Naukowy, 1988).

- Kowalczewski, Sylwester, „Kielce jako ośrodek staropolskiego górnictwa i hutnictwa”. W: *Dzieje i techniki świętokrzyskiego górnictwa i hutnictwa kruszcowego*. Wydawnictwa geologiczne, 1972.
- Kubicki, Radosław, Saletra Wojciech. „Górnictwo i hutnictwo w regionie świętokrzyskim – do księstwa warszawskiego”. *Miscellanea Oeconomicae* 2/2013.
- Mazurkiewicz, Maciej, *Zarys dziejów górnictwa*. Kraków: AGH, 1991.
- Molenda, Danuta, „Górnictwo chęcińskie w XVI i XVII w. i jego związki z górnictwem śląsko-dąbrowskim”. W: *Dzieje i techniki świętokrzyskiego górnictwa i hutnictwa kruszcowego*. Wydawnictwa geologiczne, 1972.
- Pazdur, Jan, „Górnictwo rud żelaza”. W: *Zarys dziejów górnictwa na ziemiach polskich*. WGH, 1961.
- Pazdur, Jan, Pietraszek Edward, „Górnictwo rud metali nieżelaznych”. W: *Zarys dziejów górnictwa na ziemiach polskich*. WGH, 1961.
- Piernikarczyk, Józef. *Historia górnictwa i hutnictwa na Górnym Śląsku*. Katowice: Śląski Związek Akademicki, 1936.
- Pukowska-Mitka, Maria, *Cykle węglowe w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym*. Katowice: UŚ, 2002.
- Szczepański, Jerzy, *Modernizacja górnictwa i hutnictwa w Królestwie Polskim w I Polowie XIX w.* Kielce: WSP, 1997.
- Weber-Kozińska, Maria. „Górnictwo kamienne”. W: *Zarys dziejów górnictwa na ziemiach polskich*. WGH, 1961.
- Wyrozumski, Jerzy, *Państwowa gospodarka solna w Polsce do schyłku XIV wieku*. Uniwersytet Jagielloński, 1968.
- Zaleski, Wojciech, *Dzieje górnictwa i hutnictwa na Górnym Śląsku do roku 1866*. Madryt: Antonina Zaleska, 1967.
- Ziamba, Jan, *Stromą na dół drabiną. Z tradycji polskiego górnictwa*. Katowice: Śląski Instytut Naukowy, 1983.
- Żywirska, Maria, „Górnictwo rud żelaza”. W: *Zarys dziejów górnictwa na ziemiach polskich*. WGH, 1961.

### Abstract

#### **The beginnings of mining in the region Świętokrzyski and Upper Silesia**

This article is an attempt to present most relevant facts related to the development of mining in the region Świętokrzyskie and in Upper Silesia. Exploitation parts of raw materials is carried out still, others are only part of the story. The development of the mining industry was very important due to the formation thanks to conducive climate for the development of these regions, in particular those areas where it was invested mining industries.

**Keywords:** mining, swietokrzyskie, Upper Silesia, iron ore, coal